

Sygn. akt V ACa 1040/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SA Jerzy Paszkowski

Protokolant: sekr. sądowy Anna Łachacz

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W. i J. B.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt IV C 270/14

I. prostuje z urzędu zaskarżony wyrok w części dotyczącej oznaczenia pozwanej osoby prawnej w ten sposób, że w miejsce: (...)w W.” wpisuje: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W.”,

II. oddala apelację,

III. zasądza od M. P. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W. i J. B. kwoty po 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

SSA Przemysław Kurzawa SSA Edyta Jefimko SSA Jerzy Paszkowski

V ACa 1040/17

UZASADNIENIE

M. P. wniósł o zasądzenie od pozwanych: wydawcy tygodnika (...) – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W. oraz redaktora naczelnego tego czasopisma - J. B. kwoty 138 058 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na skutek opublikowania na okładce w numerze (...) tygodnika zdjęcia powoda bez jego zgody. Domagał się także zasądzenia od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, podnosząc, iż wprawdzie doszło do publikacji wizerunku powoda bez jego zgody, ale okoliczności w jakich nastąpiła publikacja nie dają podstaw do przypisania im odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, zasądzając od M. P. na rzecz każdego z pozwanych kwot po 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W tygodniku (...) w nr (...) (...) z dnia 28 listopada 2012 r. ukazała się cała seria artykułów poświęconych tzw. nowemu obliczu polskiego radykalizmu, w których poddano analizie kształtujące się na krajowej scenie politycznej zjawisko ultraprawicy, radykalizmu i przemocy. Teksty o tej treści w w/w tygodniku wyprzedzało umieszczone na pierwszej stronie zdjęcie przedstawiające młodego mężczyznę, trzymającego drzewiec, ubranego w kolorze czarnym w beret i koszulę z charakterystycznymi znakami i emblematami ruchu (...). Powyższe zdjęcie przedstawiało osobę M. P., a zostało wykonane podczas jego uczestnictwa w manifestacji niepodległościowej w dniu 11 listopada 2009 r., która miała miejsce na Placu (...) w W.. Zrobione zostało ono techniką cyfrową przez fotoreportera A. C.. Fotoreporter nie zwracał się do powoda o wyrażenie zgody na wykonanie fotografii. Autor otrzymał honorarium za swoje prawa do zdjęcia w wysokości około 700 zł. Zdjęcie od agencji fotograficznej nabył tygodnik (...). W redakcji zostało poprawione tło zdjęcia, tak aby stało się przez to bardziej atrakcyjne. Fotografię poddano wyłącznie obróbce kolorystycznej. W stosunku do oryginalnego zdjęcia odmienny jest kontrast ust i karnacji uwidocznionej na nim osoby. Dokonane przeróbki nie zostały skonsultowane z samym autorem zdjęcia, ani z powodem. M. P. nie udzielił nigdy zgody na publikację swojego wizerunku. Powód zapoznał się z tym zdjęciem na pierwszej stronie tygodnika (...) na drugi dzień po jego publikacji. Na fakt publikacji zwróciło także uwagę grono jego znajomych. M. P. od 2009 r. jest osobą aktywnie zaangażowaną w (...). Na manifestacji niepodległościowej w 2009 r. był już działaczem tej organizacji, a swoje przekonania, opinie i oceny związane z przynależnością do tego ruchu prezentował publicznie na blogu internetowym jeszcze przed datą opublikowania w 2012 r. zdjęcia. W ramach ruchu (...) brał również udział w organizowanych przez tę organizację ulicznych manifestacjach w Polsce, na których był ubrany w sposób uwidoczniiony na opublikowanym zdjęciu, tj. w czarną bluzę i opaskę przedstawiającą symbol ręki z mieczem. Fakt publikacji wizerunku powoda został zauważony przez środowisko akademickie, do którego M. P. należał. Powód pismem z dnia 29 listopada 2012 r. wezwał wydawcę tygodnika (...) oraz redaktora naczelnego tego pisma do zapłaty na jego rzecz kwoty 138 058 zł, ale pozwani nie spełnili jego żądania.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy w sprawie ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów prywatnych, które nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron ani pod względem ich autentyczności, czy źródła pochodzenia. Sąd także oparł się na dowodach osobowych - zeznaniach świadków i powoda, natomiast oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W jego ocenie przeprowadzenie takiego specjalistycznego dowodu było nieuzasadnione w kontekście ustalonych faktów, które bezpośrednio rzutowały na prawne aspekty rozstrzyganego zagadnienia.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w całości. Bezzaporną okolicznością w sprawie było użycie w tygodniku (...) fotografii przedstawiającej wizerunek powoda, który na publikację nie wyraził zgody. Prawo do wizerunku osoby fizycznej poddane zostało regułom właściwym dla jednej z kategorii dóbr osobistych i jednocześnie z tego tytułu podlega ochronie prawnej z uwagi na normę art. 23 k.c. Szczególny wyraz temu nadał ustawodawca w art. 81 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. – o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2017, poz. 880, z późn.zm.) – dalej powoływanej jako: „pr.aut.”, w którym zawarty został generalny zakaz rozpowszechniania wizerunku osoby fizycznej bez jej osobistej zgody. Wkroczenie w przestrzeń autonomii osoby fizycznej i rozpowszechnianie wizerunku bez zgody uprawnionego stanowi przykład naruszenia jego dobra osobistego. Jednak od powyższej reguły istnieją dopuszczalne przez prawo wyjątki, ponieważ na rozpowszechnianie wizerunku nie jest wymagana zgoda w przypadku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności funkcji politycznych, społecznych i zawodowych (art. 81 ust 1 pkt 1 pr.aut.), jak również zgoda osoby,

której wizerunek stanowi jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza (art. 81 ust 1 pkt 2 pr.aut.). Opublikowany wizerunek powoda stanowi jego autentyczną postać, na co wskazuje również to, że stał się w sposób publiczny rozpoznawalny.

Sąd Okręgowy uznał, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w wyniku opublikowania jego wizerunku na okładce tygodnika (...), bowiem sporna publikacja nie jest przykładem działania bezprawnego.

Powód jest aktywnym członkiem prawicowego ruchu politycznego w ramach ugrupowania (...). Aktywność ta została zaprezentowana przez niego na forum publicznym, a jej publikatorem stał się Internet. Na tym więc forum M. P. prezentuje treści i poglądy właściwe dla tej formacji politycznej, a co więcej zabierany w tej przestrzeni przez niego głos wskazuje, że w tym środowisku kreuje się lub jest uważany za jednego z liderów ugrupowania. Zatem nie może on być uznawany za podmiot zupełnie nieznan i przez to anonimowy. Przeciwnie powinien być postrzegany jako osoba zaangażowana w życie polityczne, reprezentująca odpowiednie wyznawane wartości i poglądy, a więc osoba publiczna. Taki stan aktywności powoda niewątpliwie powoduje, że stał się on osobą powszechnie znaną, a więc osobą której rozpoznawalność jest wynikiem sprawowanych funkcji politycznych lub społecznych albo również prowadzonej działalności zawodowej. Wobec tak wykazywanej aktywności osoby takie przestają być anonimowe, a niejednokrotnie uzasadniony interes społeczny przemawia za pokazaniem ich wizerunku. Sam więc fakt aktywnej działalności politycznej powoda, która jawnie była i jest firmowana przez niego osobiście własnym nazwiskiem, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że może być uznawany za osobę powszechnie znaną, także w rozważanym kontekście czasowym, w jakim zostało wykonane sporne zdjęcie. Zatem, opublikowanie jego wizerunku nastąpiło w warunkach przewidzianych w art. 81 ust 1 pkt 1 pr.aut.

Ponadto, zgodnie z art. 81 ust.2 pkt 2 pr. aut., ustawodawca przyznał prawo publikacji wizerunku osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza bez jej zgody. Powód był obecny na manifestacji patriotycznej organizowanej przez prawicowy ruch polityczny (...) z okazji obchodów rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Była to manifestacja w dniu 11 listopada 2009 r., w której M. P. brał aktywny udział, a w jej trakcie wykonano sporne zdjęcie przedstawiające jego wizerunek. Fotografia obrazuje osobę powoda zarówno jako uczestnika zgromadzenia publicznego, jak i aktywnego działacza politycznego. W ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowany w pozwanym czasopiśmie wizerunek stanowił przykład szczegółu całości, jakim było społeczne wydarzenie w postaci zorganizowanego zgromadzenia. Wobec tego osoba, która decyduje się świadomie na udział w publicznym zgromadzeniu, wyraża tym samym dorozumianą zgodę na upublicznienie jej wizerunku jako szczegółu całości. Także godzi się na to, że wizerunek jej może zostać rozpowszechniony w ramach publikacji całości bez jej zgody.

Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie w przypadku bezprawnego działania naruszcyciela. Generalną zasadą, wynikającą z art. 24 § 1 k.c., jest domniemanie bezprawności. Dlatego też pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych w celu realizacji swojego prawa do obrony ma obowiązek wykazania istnienia zespołu okoliczności wyłączających bezprawność. Działanie wydawcy jak i redaktora naczelnego, które zmaterializowało się przez umieszczenie wizerunku powoda na okładce tygodnika (...), nie nosiło cech działania bezprawnego, skoro podejmowane było w ramach obowiązującego prawa, tj. w warunkach określonych w art. 81ust. 2 pkt 1 i pkt 2 pr. aut. Zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 78 pr. aut. w związku z art. 81 pr. aut. i art. 83 pr. aut. można żądać wyłącznie w przypadku zawinionego naruszenia prawa do wizerunku, a działanie zawinione zawsze musi być bezprawne. Z tych przyczyn dochodzone pozwem roszczenie nie mogło zostać uwzględnione.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 23 k.c. polegające na uznaniu, że dobra osobiste M. P. w postaci czci, wizerunku oraz tożsamości nie pozostają pod ochroną prawa cywilnego,

- b) art. 81 ust. 2 pkt 1 pr. aut. polegające na uznaniu, że powód jest osobą powszechnie znaną,
- c) art. 81 ust. 2 pkt 2 pr. aut. polegające na uznaniu, że sporna fotografia powoda stanowi jedynie szczegół całości;
2. naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 278 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw marketingu na okoliczność powszechnej znajomości powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 138 058 zł oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Nietrafny jest przede wszystkim zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. na skutek oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw marketingu na okoliczność, czy powód jest osobą powszechnie znaną w rozumieniu art. 81 § 2 pkt 1 pr. aut. Ustawodawca nie definiuje pojęcia osoby powszechnie znanej. Wyznaczenie podmiotowego desygnatu tego pojęcia ma kluczowe znaczenie dla oceny możliwości zastosowania komentowanego przepisu. Dla wskazania zakresu tego pojęcia nieprzydatne są jednak kryteria liczbowe, statystyczne – nie da się bowiem sensownie wskazać, jaki procent publiczności ma rozpoznawać konkretną osobę (por. T. Grzeszak, w: System Prawa Prywatnego, wydanie 2017 r., t. 13, s. 818). Zatem ustalanie czy M. P. można uznać za osobę powszechnie znaną nie wymaga wiadomości specjalnych i posilkowania się opinią biegłego (por. podobnie wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 282/15, LEX nr 1991181 i z dnia 23 kwietnia 2008 r., III CSK 377/07, OSNC 2009/6/88), nie jest bowiem ustaleniem okoliczności faktycznej, ale kwalifikacją prawną (por. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 777/15, LEX nr 2237284). Kwalifikacji tej powinien dokonać sąd orzekający merytorycznie w sprawie w oparciu o własną ocenę ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych. W tej sytuacji Sąd Okręgowy, jak również Sąd Apelacyjny, nie miały obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłego ponad potrzebę procesową, którą, zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c., wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II CKN 554/97, OSNP 1999/5/180).

Ponieważ apelujący nie zakwestionował ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych, to Sąd II instancji nie miał podstaw do dokonywania nowych ustaleń i innej oceny stanu faktycznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/5 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 195/11, Legalis nr 478731 i z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13, LEX nr 1396775).

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, ale częściowo z innych przyczyn niż podane przez Sąd Okręgowy w jego uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny nie podziela bowiem stanowiska Sądu Okręgowego, że wizerunek powoda przedstawiony na okładce tygodnika (...) stanowi przykład szczegółu całości, jakim było społeczne wydarzenie w postaci zgromadzenia publicznego, co czyni zarzut błędnego zastosowania art. 81 ust. 2 pkt 2 pr. aut. zasadnym. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest fakt, iż rozpowszechniany wizerunek jest jedynie fragmentem określonej całości, przy czym dla jego zastosowania podstawowe znaczenie ma ustalenie w strukturze przedstawienia obrazu fotograficznego relacji między wizerunkiem osoby domagającej się ochrony a pozostałymi elementami jego treści. Co za tym idzie, rozpowszechnianie wizerunku nie wymaga zezwolenia, jeśli stanowi on jedynie element akcydentalny lub akcesoryjny przedstawionej całości, tzn. w razie usunięcia wizerunku nie zmieniłby się przedmiot i charakter przedstawienia. Natomiast jeżeli dominantą kadru jest wizerunek konkretnej osoby (fotograf skupia się na jednej osobie, eksponuje ją), rozpowszechnianie wymaga zgody osoby przedstawionej w kadrze (por. J. Barta, R. Markiewicz, Prawo autorskie, s. 632; T. Grzeszak, w: System Prawa Prywatnego, wydanie 2017 r., t. 13, s. 826 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 stycznia 1999 r., I ACa 1089/98, OSP 2000/9/142 oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 września 2010 r., I ACa 620/10, Lex nr 756690). Zdjęcie umieszczone na okładce tygodnika (...) skupia się

bezpośrednio na osobie powoda i eksponują ją, zatem nie można twierdzić, iż wizerunek M. P. stanowi jedynie fragment zgromadzenia, podczas uczestnictwa w którym został sfotografowany.

Sąd Okręgowy błędnie dokonał także kwalifikacji prawnej powoda jako osoby powszechnie znanej w rozumieniu art. 81 ust. 2 pkt 1 pr. aut. Przy dokonywaniu oceny powszechnej znajomości sportretowanego w odniesieniu do prasy drukowanej przydatnym kryterium jest uznanie konkretnej osoby za znaną poprzez wskazanie kręgu adresatów, do których kierowany jest wizerunek (por. A. Kopff, w: S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, Zagadnienia prawa autorskiego, Warszawa 1973, s. 165 oraz P. Ślęzak, Ochrona prawa do wizerunku, Katowice 2009, s. 42). W tym kontekście należało podzielić zaprezentowaną w uzasadnieniu apelacji argumentację, że dla czytelników tygodnika polityczno-społecznego o zasięgu ogólnokrajowym, jakim bezspornie jest tygodnik (...), mając na uwadze profil tego pisma osoba M. P., aktywnego działacza ruchu (...), nie jest powszechnie znana.

Powództwo o ochronę dóbr osobistych pomimo naruszenia przez sporną publikację wizerunku powoda nie zasługiwało jednak na uwzględnienia, ponieważ działanie pozwanych nie miało charakteru bezprawnego. Bezprawność publikacji wizerunku M. P. została wyłączona na skutek zaistnienia kontratypu bezprawności, jakim było działanie pozwanych w celu realizacji ważnego interesu społecznego. Wyłączenie bezprawności zachowania osoby działającej w imię interesu społecznego nie wynika z żadnej normy prawa cywilnego, zezwalającej na tego typu zachowanie, ale z wykładni norm, które tworzą „specjalną” okoliczność negującą bezprawność. Interes społeczny nie musi być zatem uprawniony, czyli oparty na obowiązującym przepisie, wystarczy, jeżeli jest uzasadniony w ogólnym stopniu pożytecznością społeczną. Działanie w obronie uzasadnionego społecznie interesu odgrywa szczególną rolę w dziedzinie mediów. Informowanie społeczeństwa o działaniach określonych osób może prowadzić do naruszenia ich dóbr osobistych poprzez publikacje prasowe. Cel takiego działania, jakim jest uzasadniony interes społeczny, może z kolei wyłączać jego bezprawność. Społecznie uzasadniony interes nie jest pojęciem abstrakcyjnym, ale konkretnym i musi wynikać z określonej sytuacji, wymagającej ochrony tego interesu nawet z naruszeniem dobra osobistego innej osoby (por. K. Świącicka, Okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia dóbr osobistych przez prasę, Warszawa 2010, s. 113-114).

W każdej sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd musi poszukiwać odpowiedniej relacji między prawem społeczeństwa do informacji i wolności wypowiedzi a prawem do prywatności osób prowadzących działalność publiczną, przy czym powód bezspornie taką działalność prowadził. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że pomiędzy opublikowanym wizerunkiem a działalnością publiczną powoda w ruchu” (...) istniał związek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 111/11, Lex nr 1108503). Osoba prowadząca działalność publiczną powinna być świadoma, że jej życie i czyny oraz poglądy będą poddawane ocenie i weryfikacji, ponieważ społeczeństwo ma prawo do pełnej informacji o wszystkich przejawach życia publicznego. Nie może to jednak prowadzić do usunięcia wszelkich barier niedostępności. Dla ochrony dobra osobistego w postaci wizerunku znaczenie ma bowiem ustalenie, jakie istotne interesy uzasadniają rozpowszechnienie wizerunku, usprawiedliwiając w ten sposób naruszenie autonomii osoby, której wizerunek został rozpowszechniony (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 maja 2016 r., I ACa 191/16, Lex nr 2057034 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 września 2014 r., VI ACa 1615/13, Lex nr 16559158).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ważnym interesem społecznym, uzasadniającym opublikowanie wizerunku powoda, było podjęcie przez tygodnik (...) debaty publicznej w sprawie budzącej powszechne zainteresowanie, a dotyczącej zagadnienia wzrostu nastrojów radykalnych polskiego społeczeństwa, szczególnie w grupie wiekowej młodych ludzi. Tytuł jaki towarzyszył wizerunkowi powoda na okładce brzmiał:(...). Problematyce tej zostały poświęcone, aż trzy artykuły zawarte w numerze tygodnika, przy czym dwa z tekstów wprost odniosły się do zjawiska radykalizacji postaw młodego pokolenia. Był to wywiad z doktorem Ł. J. pod tytułem (...), którego treść zapowiadano w podtytule jako rozmowę o „nowej ultraprawicy, radykalizmie i przemoc” (publikacja k.107-108). Druga z publikacji nosiła tytuł „(...)”(publikacja k. 109-111), przy czym została ona zilustrowana m.in. zdjęciem opatrzonym tytułem „(...)”, pod którym znalazł się wyodrębniony pogrubioną czcionką fragment publikacji o treści:(...)

Zatem wizerunek powoda opublikowany na okładce należy postrzegać łącznie z tytułem na tej okładce oraz treścią dalszych zamieszczonych w numerze materiałów prasowych. W tym kontekście nie można oceniać wizerunku powoda jedynie w aspekcie jego wartości wizualnej, w oderwaniu od wartości informacyjnej. Informacja może mieć bowiem nie tylko charakter słowny, ale także wizualny.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, a ustalenia te Sąd Apelacyjny w pełni podziela, iż powód bezspornie należał do grupy osób, którym były poświęcone materiały prasowe zawarte w numerze (...) ((...)) tygodnika. Nie tylko w chwili utrwalenia wizerunku (w 2009 r.), ale także w dacie jego opublikowania (2012 r.) M. P. był członkiem ruchu (...). Swoje poglądy manifestował w przestrzeni publicznej biorąc udział w publicznych zgromadzeniach, w których uczestniczyli nie tylko członkowie jego ugrupowania, ale również jego znajomi z ruchów o podobnym profilu (zeznania powoda k. 242-00:19:54). Był także aktywny w Internecie w sposób jednoznaczny prezentując swoje radykalne poglądy. Wartość analityczna opublikowanych w numerze (...) gazety tekstów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, została uwiarygodniona przez posłużenie się zdjęciem jako nośnikiem informacji. Odwołanie się do autentycznego wizerunku zwolennika poglądów radykalnych, które były prezentowane przez niego w przestrzeni publicznej (podczas manifestacji) i to prezentowane w określony sposób, budzący asocjacje historyczne związane z okresem narastania nastrojów radykalnych polskiego społeczeństwa w okresie międzywojennym. (niesienie drzewca przez młodego mężczyznę o schludnym wyglądzie, z krótko objętymi włosami ubranego w określonym stylu tj. czarna koszula o kroju wzorowanym na military, beret ze znacznikiem ugrupowania (...), czerwono-czarna opaska na ramieniu z białym nadrukiem symbolu (...)). Powód w chwili publikacji jego wizerunku należał do grupy zwolenników poglądów radykalnych, którą w artykule określono jako „typ studenciaka” (był studentem (...)). Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego świadczą, że celem zamieszczenia wizerunku powoda było przekazanie określonego typu informacji w warstwie wizualnej, przy czym były to informacje mające charakter istotny, ponieważ przez autentyczność zdjęcia zwiększające wiarygodność zamieszczonych analiz (informacji słownych). Takie działanie należy zakwalifikować jako realizujące ważny interes społeczny, co w konsekwencji skutkuje przyjęciem zaistnienia kontratypu bezprawności.

Skoro działanie pozwanych polegające na rozpowszechnieniu na okładce tygodnika (...) wizerunku M. P. nie było bezprawne, to uwzględnienie powództwa o ochronę dóbr osobistych nie było możliwe z uwagi na brak ustawowej przesłanki odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c.

Zauważyć także należy, iż roszczenie dochodzone pozwem ograniczyło się tylko do żądania zastosowania sankcji w postaci zasądzenia zadośćuczynienia, przy czym podstawą prawną takiego świadczenia może być zarówno art. 448 k.c., jak i art. 78 ust. 1 pr. aut. , Powód odnosząc się do majątkowego aspektu swojego roszczenia, powoływał się na komercjalizację jego wizerunku, a szacunek dochodzonej kwoty ustalił poprzez przemnożenie wielkości średniej sprzedaży tygodnika jak wystąpiła w miesiącu sierpniu 2012 r., czyli 138 058 egzemplarzy w stosunku do jednego złotego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku spornej publikacji nie nastąpiła komercjalizacja wizerunku powoda. Wymowa opublikowanego wizerunku w odbiorze przeciętnej odbiorcy pisma (adresata przekazu) jest bowiem informacją o treści zamieszczonych publikacji a nie reklamą pisma.

Na podstawie art. 448 k.c. i art. 78 ust. 1 pr. aut. przepisu kompensowana jest krzywda a więc szkoda niemajątkowa, przy czym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień, a także rodzaj naruszonego dobra (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101). Dla oceny stopnia winy bezspornie znaczenie ma cel działania naruszydźciela. Okoliczności sprawy analizowane w aspekcie ważnego interesu społecznego mogłyby, w sytuacji uznania, iż nie zachodzi kontratyp bezprawności w postaci ważnego interesu społecznego, stanowić również podstawę do odmowy zastosowania środka ochrony majątkowej w postaci zadośćuczynienia.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. , art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 oraz §10 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i z mocy § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych), zasądzając od powoda na rzecz każdego z pozwanych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję kwoty po 2700 zł.

Na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował z urzędu zaskarżony wyrok w części dotyczącej oznaczenia pozwanej osoby prawnej w ten sposób, że w miejsce: „(...) w W.” wpisał: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjnej z siedzibą w W.”,

Przemysław Kurzawa Edyta Jefimko Jerzy Paszkowski